

Dziś w Kościele Panien *Wizytek*, obchodzoną jest Odpustem uroczystość Śgo FRANCISZKA Salezego, Biskupa Jenewskiego, Fundatora Zakonu PP. NAWIENZENIA N. MARIJ. Święty FRANCISZEK Salezy urodzony r. 1567, poświęcony na Kapłana w r. 1593, wyniesiony do godności Biskupiej r. 1602, umarł r. 1622. W roku 1610 fundował w *Annency* wspólnie z Joanną Baronową *Chantal* (Szantal), pierwszy Zakon *Wizytek* reguły bardzo surowej, który w bardzo krótkim czasie rozkrzewił się we *Francji*, *Włoszech*, *Niemczech* i *Polsce*. Do *Warszawy* sprowadzone zostały *Wizytki* przez MARIJĄ GONZAGĘ Xiężniczkę *Mantuąską*, Małżonkę 2ch Królów *Polskich* rodu *WAZOW*. Klasztor i Kościół tego Zakonu, wybudowane zostały tu przy ulicy *Krakowskiej*. Przedm: podług planów przez Królów zatwierdzonych. Fronton tego Kościoła liczonym jest do ozdobniejszych. Dotąd przechowują się na nim herby rodzinne Fundatorki: *Snop WAZOW* i *Orzeł czarny MANTUAŃSKI*.

Rozkazem dziennym CESARSKIM z dnia 20 Grud: (1 Stycz:) 1846 r., awansowani zostali za odznaczenie się w służbie: Dyżurny Sztab-officer Zarządu *Warsz:* wojskowego Gubernatora, Podpułkownik *Buteniew*, na Pułkownika, z pozostawieniem przy sprawowanych obowiązkach; Plac-Adjutanci M. *Warszawy*: *Zunczenkow* i *Półtew* na Kapitanów, z pozostawieniem nadal przy tychże obowiązkach; Major *Zamojskiego* bataljonu straży wewn: *Zalewski*, na Podpułkownika; Dowódzca *Warsz:* inwalidnej komendy Major *Reder*, na Podpułkownika; znajdujący się w 10-m Okręgu straży wewn: Podpułkownik *Kochanowski*, na Pułkownika. Z Kapitanów na Majorów: *Kowalski*; Naczelnik punktu ekstradyc: w *Szczuczynie* *Dziemiński*; Naczelnik takiegoż punktu w *Kaliszu* *Chilewski*. Członkowie Komisji rekrutskich: w gub: *Warszaw*; Kapitan *Markowski* na Majora; Porucz: *Szemiót* na Sztabs-kapitana; Podporucznicy: *Dernowski*, *Zabierzewski*, *Morynowicz* i *Rostowski*, na Poruczników; w guberni *Płoc*; Porucznicy *Milewski* i *Sikorski*, na Sztabs-kapitanów; Podporucznicy: *Lendzianowski* i *Miranowicz*, na Poruczników; w gub: *Augustow*; Podporucznik *Berdo* na Porucznika; Podporucznik aresztanckiej 35tej kompanii Zarządu Inżynierji *Kossowski*, na Porucznika; Pułkownik *Moskiewskiego* pułku piechoty *Towiański*, przeznaczony został na Dowódcę *Suzdalskiego* pułku piechoty.

Wczoraj pochowano zwłoki ś. p. Marianny *Rożańskiej*, która przeżyła lat 78.

W przyszłym miesiącu danym będzie za zezwoleniem

Władzy w *Salach Redutowych* przy tutejszych Teatrach, *Bal na korzyść ubogich*, pod opieką Towarzystwa *Warsz:* Dobroczyńności zostających. Many upewnienie od *Dam* wielu, że ukazać się raczą na tej zabawie w owych pięknych i wspaniałych kostiumach, które zdobyły bal noworoczny zamkowy. Słychać także o licznych nowych kostiumach, tak, że połączenie tych wszystkich stroiów, utworzy zapewne jedną z najpiękniejszych zabaw tego rodzaju, iakie w *Warszawie* wydane zostały. Dzień bału, cena biletów, miejsce nabycia onychże i inne szczegóły, później ogłoszone zostaną.

W ciągu bieżącego miesiąca, w Kościołach *Warszawy* zawarto już wiele ślubów małżeńskich; mieliśmy wiadomość, że kilka ubogich a pocziwych nowo-zaślubionych, otrzymały wsparcia od osób czujących prawdziwą rozkosz zasilając takie istoty. Niech Im to BÓG stokrotnie wynagrodzi.

Warszawski Ober-Policmajster. Na ostatniej *Maskaradzie* dostrzeżono, że pomimo wielolicznych ostrzeżeń, wzbraniających palenia sygar w *Sali Redutowej*, niektóre osoby bez względu na też ostrzeżenia, paliły sygarę w przyległych salach, które dawniej na buffety były przeznaczone. Wydawszy surowy rozkaz do Urzędników *Policyjnych*, służbę na maskaradach odbywających, aby podobnych nieprzyzwoitości pod żadnym względem nie dozwalały, podaje o tem do publicz: wiadomości, z nadmienieniem, że każdy nieposłuszający się do niniejszego ogłoszenia, sam sobie winę przypisać będzie musiał, jeżeli dozna iakowej z tego tytułu nieprzyjemności. — P.o. zastępczo *Ober-Policmajstra*, Korpusu *żandar*: Pułk: *Puchała-Cywiński*. Sekretarz *Sieklucki*. (G. Polic:)

Z powodu iutrzejszych imienin *Mamy*, małta *Eliza* zebrane z własnej oszczędności, przysłała *Red: Kurjera* na *Ochronę* ubogich dzieciak zł. 3, ztym wierszem:

Oby *Mateczka* moja aż do późnych lat

Miała zdrowie i szczęście i pociechę z dziećmi.

Wszystkie Numery *Kmiołka*, pisma perjodycznego dla miejskiego i wiejskiego Ludu przeznaczonego, wyszły z druku, i zawierają: Do swych Braci *Kmiołków*; Szkodliwość przyuczania Dzieci do wódki; Dwa razy dać, kto prędko daie; Jakim sposobem dostać można dobrych sług; O kuropatwach; Ułatwienie roboty. Pismo to iak przez cztery ubiegłe lata, tak i na rok bieżący wychodzić będzie iak najregularniej co Sobota Numer jeden. Prenumerata całoroczna wynosi w *Warszawie* złp. 8, na *Pocztamtach* i *Stacjach pocztowych* złp. 10. Na prowincji przyjmują prenumeratę wszystkie

Księgarnie, a mianowicie: u *Orgelbranda i Sp.* w Suwałkach, u *Hurtiga* w Kaliszu, u *Rosenthala* w Radomiu, u *Sójkowskiego* w Kielcach, u *Dobrzańskiego* w Płocku, u *Strejbla i Arzta* w Lublinie. Exemplarzy kompletnych z 4ch lat zeszytych, jeszcze dostać można po cenie prenumeracyjnej złp. 8 za rok ieden.

W Magazynie P. *Maas* w pałacu zwanym Blankowski obok Ratusza, na rogu ulic Senators: i Danielewiczowskiej, z ostatniego Lipskiego Jarmarku, są do nabycia: z *Parfum francuzkich*: Wódki, Octy, Olejki, Etery, Esencje, niezliczonych nazw i odorów, Pomady, Kosmety, Ruże, Blansze, Płyny do czernienia włosów i wąsów, Atrament wieczysty do znaczenia bielizny, Fixatuary, Kremy i Mydła do golenia, Mydła toaletowe i teraz powszechnie używane w formie owoców, woda prawdziwa Kolońska, Żanoll, Lewandowa, Fleurs d'Orange, Kadzidla w proszku i esencje do kadzenia, Proszki do zębów i paznogi.

Osoba, której Mąż od 7miu miesięcy złożony jest śmiertelną chorobą, pozbawiona wszelkich funduszów, uprasza łaskawych Pań i Panów, o nadesłanie jej jakiej roboty, aby mogła choć tym sposobem nieść ulgę i pomoc swemu nieszczęśliwemu Mężowi, w ostatnich chwilach jego życia pocziwego. Osoba ta zna doskonale wszystkie roboty kobiece, isko to: szycie sukien, koszul, na kanwie. Mieszka przy ulicy Mostowej Nr 232 na 2giem piętrze od tyłu.

Do Maseczek ozdobnych zeszyto Niedzielnej Maskarady, zalczym jeszcze dwa *czarne domina*, strojne w wieńce z świeżych kwiatów pomarańczowych. Godło to niewinności, było zarazem symbolem wesela karnewałowego. Te dwie śliczne maseczki odznaczały się dowcipem, a iakby niedosyć na tym jakie im z rozmowy płynął, rozdawały jeszcze wierszyki na zwiniętych karteczkach, stażeczkami obwiązanych. Kawaler mniej skłonny do przyjęcia rozkosznych, acz czasem i ciężkich wiewzów *Hymena*, takim poematem obdarzony został:

Już za długo bałamucić,
Czas też przecie się ożenić,
Dawniejsze przesady rzucić,
Cnotę, nie pieniądze cenić.

Wiadomość o tych Maseczkach, które mają przybyć na *Ślą Maskaradę* z nowym ładunkiem dowcipu i wierszyków, otrzymaliśmy bezimiennie. Zaczyn ten Korrespondent, podpisał się następującym dwuwerszem:

„Znany bardzo blisko,
Kłania się nisko.”

Księgarnia Fr. *Spieß i Sp.* przy ulicy Senators: Ner 460, odebrała nowe dzieła: *Szlachcic Zawalnia* czyli Białorusn w fantastycznych opowiadaniach przez Jana Barszczewskiego, poprzedzone krytycznym rzutem oka na literaturę Białoruską, ozdobione ryciną przedstawiającą główne sceny opowiadań; 3 Tomy, z prenumeratą

na Tom 4ty zł. 16. *Niezapominajki Ukrainca*, E. F. Daszkowskiego; wydanie ozdobione winietami i litografią do poematu Puszkina, zł. 8. *Poezje Stanisława Augusta M.*, z 2ma rycinami, zł. 9. Notatki z podróży muzycznej po Niemczech, odbytej w r. 1844, przez Wiktora Każyńskiego, zł. 10¹/₂. *Bakalarz*, przez Soulié, przekład A. M., zł. 5. *Fables Russes tirées du recueil de M. Krylof, et imitées en vers français, par divers auteurs; précédées d'une introduction ornée de quatre gravures*; St.-Petersbourg 1845, zł. 10¹/₂.

Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 11 cali 2, (a zatem trochę opadła). Okolica *Siekierk* zalana, i inne doznały takiegoż nieszczęścia.

Nakładem Składu muzycz: G. *Senewalda*, wyszły nowe dawno oczekiwane Kontredanse pod tyt: *Alessandro Stradella*, dedykowane W. Pannie Karolinie Ossowskiej, przez P. Maurycego *Dietricha*; cena złp. 3.

Koncert JP. *Doplera*, o którym wzmiankowaliśmy wczoraj, danym będzie w przyszłą Niedzielę w południe w pałacu Paca.

Zapowiedziane dziełko nakładem Karola *Dobrzańskiego* w Płocku, pod tytułem *Bakalarz* przez Soulié, z francuzkiego tłumaczone przez H M, w tych dniach prasę drukarską opuściło. Łaskawo Prenumeratorowie po odbiór takowego zechcą się zgłosić tam, gdzie przedpłatę złożyli. Cena exempli: zł. 5. Dostać go można we wszystkich Księgarniach Warszawskich.

Poszukiwana *Helena-Polka* na fortepjan, wyszła z druku, i jest do nabycia w Składach muzycznych PP. *Spießa, Senewalda i Kłukowskiego*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po scenie klarynetowej w *Dożywociu*, JP. *Damse*, a po ukończeniu JPP. *Rychter i Komorowski*.

(Art: nad:) Wmiesiącu Wrześniu r. z. było już doniesieniem w tem piśmie o świetnym obrzędzie założenia kamienia węgielnego do Kościoła parafjalnego w mieście *Osięcinach* Powiecie Kuiawskim; wspomnieliśmy wtedy, że Świątynia ta wznosi się kosztem obecnego Właściciela miasta (Hrabiego Józ: *Skarbka*), z pomocą legatu przez ś. p. Józefa Gzowskiego poprzedniego Dziedzica tej majątności, oraz dobrowolnem składkami od parafjan. Obecnie ponawiając wiadomość powyższą, z przyjemnością przychodzi nam nadmienić, że w tych dniach JW. Józefa z Tańskich Gzowsk: Dziedziczka dóbr w Okręgu Czerskim, owdowiła Małżonka po Fundatorze, raczyła uczynić dar Rsr. 270 (złp. 1800) na sprawienie nowego organu do budującej się Świątyni. Szczodry dar ten w głębokiej pokorze chrześciańskiej przyjmując, miło mi jest w imieniu ogółu parafjan Szanownej dawcy ni najczulsze podziękowanie wynurzyć. Oby PRZEDWIECZNY przedłużał dni Jej życia, i dozwolił doczekać nam sposobności wznoszenia w nowym domu BO-

ZYM przy głosie organu, Jej kosztem sprawionego, bła-
galnych pieni za Jej pomyślność. *Miejscowy Pleban.*

Z Tyflisu. — D. 26go Listop.; dany był przez Xcia
Woroncowa Namiestnika, obiad dla Kawalerów orderu
Śgo JERZEGO. Znajdowało się ich 370, a w tej liczbie:
Jeneratów, wyższych i niższych Oficerów 86. D. 2go
Grud.; przybył Poseł Szacha *Perskiego* z podarunkami
dla Namiestnika, który według przyjętego zwyczaju,
wkrótce po swym tu przyjeździe, wysłał do Persji oso-
by upoważnione, z doniesieniem o objęciu przez siebie
zarządu kraju Kaukaskiego. Dzień 4go Grud: przezna-
czony był przez Namiestnika na uroczyste przyjęcie Po-
sła, w obec licznego zgromadzenia Jeneratów, wyższych
i niższych Oficerów, oraz Urzędników cywilnych. Po-
seł włożył na Namiestnika najpierwszy order Perski,
portret Szacha, wysadzany brylantami; *Xiężnie Wo-*
roncovej złożył także w imieniu Szacha paciorki z pe-
reł. 6go Grud; w dniu Imienia N. CESARZA, składa-
no powinowania u Namiestnika, odbyła się parada woj-
skowa, a następnie odprawioną została Liturgia Śta, przez
Exarchę Gruzyjskiego, w Soborze Syońskim, z modłami
o zdrowie Familji CESARSKIEJ. Wieczorem była illumi-
nacja, a u Namiestnika bal świetny, na którym znajdo-
wał się Poseł Perski z Synem, tudzież kilku ze star-
szynyn Goralów.

Anglja. — W Irlandji południowej trwają ciągle
zamieszki. Ubogi *Lud* napada i rabuje po domach
dzierżawców, przyczem zachodzą rozliczne morderstwa.
— Dziennik *Czas* mniema, że kredyt 93 milionów fr.
zażądany przez ministerstwo franc: celem pomnoże-
nia floty, nie będzie dostateczny. Tenże dziennik za-
pewnia, że z przygotowawczych posiedzeń kongresu
Stanów Zjedn: nie można jeszcze wnosić, iakoby rząd
i lud w Stanach Zjedn: życzyły wojny z Anglją.

Belgja. — Koleje żelazne belgickie w miesiącu Li-
stopadzie przyniosły 935,723 fr.; w odpowiednim zaś
miesiącu 1844 r. przyniosły 830,528 fr.

Francja. — Pokoleniom zburowanym w prowincji
Konstantyny, Jenerał *Levasseur* (Lewaser) zabrał
2,000 mułów obciążonych zbożem. Tenże Jenerał
staczał jeszcze kilka utarczek, w których Francuzi zo-
stali zwycięzcami. — Jenerałny Dyrektor Poczty *P. Conte*
(Kąt), złożył swój urząd; wymieniają kilka osób iako
jego następców. — *P. Chateau* (Szato) ma być miano-
wany Konsulem Jenerałnym, i sprawującym intere: franc-
czukie w *Maroko*, a *P. Leon Roches* (Rosz) Wice-Kon-
sulem w *Tangierze*. — Podług anszlagu Inżynjera *Gar-
relli*, przekopanie międzymorza *Panamy* kosztować bę-
dzie 140 do 150 milionów franków. Najwyższa szerokość
międzymorza, jest pod *Panamą*. — Z *Buenos Ayres*
donoszą, że sprawujący inter: franczuckie, odpłynął
z *Buenos Ayres*, podobno z propozycjami pokoju od

tamecznego Rządu. Sprawujący inter: angielskie *P. Hall*,
pozostał w mieście; inni Anglicy szukali schronienia za
granicą.

Holandja. — Xiążę Wilhelm, Syn Xięcia *Fryderyka*
Niderlandzkiego, od kilku dni zachorował na nerwową
febreg.

Tercja. — Znany był Wielki Wezyr *Chosraw Meh-
med Basza*, starzec mający lat 80, został przez Sułtana
wezwany znowu do ministerstwa, bez osobnego wydzia-
łu, tylko do narad ogólnych. — *Emin Basza* nowo-
mianowany Komisarz Pętuomocuk w Syrji, wyjechał
5go b. m. na miejsce swego urzędowania. — Z powodu
braku zboża w stolicy, zakazana została wywózka zbo-
ża z portów macedońskich.

Rozmaitości. — W pewnej włości krowa chora wi-
dząc się wolną w oborze, wyszła powoli ze wsi na są-
siednie łąki, dla pożywienia się świeżą trawką; tro-
skliwi o całość swej łąki sąsiedzi, wysłali pewną
liczbę chłopaków, aby krowę zająć do obory; ci skwapliwie
wykonywając dane sobie zlecenie z uciechą i
gorliwością popędzali zajątą krowkę, która z cierpię-
m swoich ledwo postępować mogła; aż nareszcie zniewo-
lona biciem, chcąc pośpieszyć upadła, i już więcej
wstać niemogąc z miejsca, nazajutrz tamże zdechła.
Właściciel krowy zapozwał sąsiadów swoich o wynag-
rodzenie straty krowy, z przyczyny, iż ta przepędzo-
na gwałtownie, przy zajmowaniu zdechnąć musiała. Sąd
wskazał obwinionych na zapłacenie za krowę zł. 60,
a kosztów zł. 40. Niekontenci z takowego wyroku
zaocznego sąsiedzi, założyli opozycję, i gdy sprawa
zaczęta przechodzić różnemi kolejami, pretensja po-
wodu urosła do zł. 900. Komornik exekwujący tak-
kową należność od 30stu blisko dłużników, po zu-
pełnem rzeczy ukończeniu, wydał pozwanym kwit,
iako należność przypadająca powodowi wraz z koszta-
mi exekucyjnymi w ilości zł. 1,300 opłaconą została.
Tak więc za uszczęknienie kilka trawek na łące przez
biedną krowinę, i za niegościnne z nią obejście się
sąsiadów, tak wysoką opłatę musieli karę. — W *Se-
willi* w czasie zeszłorocznego karnawału, odbyły
się zaślubiny Panny niemającej nosa, z Kawalerem nie-
mającym jednego ucha. Śmiano się z tej pary idącej do
i od ślubu; ale teraz w rocznicę ich wesela wszyscy Przy-
jaciiele i Krewni składali serdeczne powinszowania, bo
ten rok przepędzili nader szczęśliwie; zgoda panowała
bez przerwy, i miłość pomazała się prawie z każdą
chwilą. Ktoś uczynił uwagę, że nie dziwi się tej zgodzie, bo
Mąż bez ucha nie może dobrze słyszeć krzyków Małżon-
ki, a Żona nie lęka się aby ją Mąż za nos prowadził.
— Niedawno na granicy *pirenejjskiej* znaleziono Górala
bardzo pijanego, a przy nim kartkę z napisem: «Chcia-
łem sobie życie odebrać niemając wzajemności mojej

Maryni; lecz przekonawszy się że ona jest ladaco, zostanę przy życiu, ale za to pocieszać się będę szukając dobrego humoru w butelce.» W kilka dni znaleziono tegoż Górala bez duszy; przekonano się, że zanadto polubił buteleczkę.

OSA. BAJECZKA.

do Panny

Bawił w ogrodzie robaczek,
Dość cudny ze swej urody,
Nie dla tego że był młody,

Lecz czyli główką, czy wszedłszy na krzaczek,
Pokiwnął nożką, zawsze to tak wdzięcznie,
Ze trudno zrobić coś zarówno zręcznie;

Zefir wiosenny postać tę odmienił,
Robaczka w Ose zamienił;

Która wypiszy co najgorsze ziołka,
Bez względu, czy to niewinna Pszczółka,
Czy jej podobne gdzie tam siadły trutnie,
Każdego żądłem nielitośnie utnie,

I nie zważając na męki, na bole,
Tu całuje, tam ukoło.

Odkryto wkrótce te osie przymioty,
Co łudziły wdziękiem cnoty,
Ze teraz komukolwiek wyleci z przed nosa,
Zaraz wołała: ach to Osa! Osa!

Każdy ucieka jakby od strasydła,
Tak Osa zbryzdła,

Z....! napróżno żądelfo swe kryiesz,
Wiedzą ludzie czem ty jesteś.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Dembowski Leop: Ob: z Lublina; Kuczborska Nepom: Dz: z Bydgoszczy; Lauterbach Lud: kup: z Krakowa; Świerczyński Józ: Sędzia z Kalisza; Bobek Ob: z Kaliskiego; Olszewska Józefa Ob: z Piotrkowa; Orseti Wł: Ob: z Dobrzylina. (G. P.)

DONIESIENIA.

Wykwalifikowany MAJSTER przędzenia Wełny, przybyły z zagranicy, mający chlubne świadectwa, życzy przyjąć obowiązek w podobnym Zakładzie Fabrycznym, tu lub zagracia. Wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nrem 921, w Fabryce.

Przybyły z zagranicy Jan Kliszewski, KRAWIEC DAMSKI, zawiadamia Szanowne Damy, że nie tylko przyrzeka gustowne odrobienie Sukien, Szlafroków, Mantyl i Salop, futrem podszywanych; oraz uczyć będzie kroju wszelkich SUKIEN Damskich. Życzące Osoby, mogą pojąć w kilku Lekcjach, i doskonale zrozumieć cały krój. Cała nauka kosztować będzie zł 40. Mieszkam przy ulicy Krako: Przedm: pod Nr 396, obok Szpitalu S. Rocha.

MOST na rzece Pilicy, PROPINACJA i OBERŻA w mieście Białobrzegach, na trakcie bitym Krakowskim położone, są do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. Do wiedzieć się pod Nr 1327 lit: B, ulica Sto-Krzyżka, a o stanowczy układ udać się na grunt rzeczonych Dobr, o mil 9 od Warszawy odległych.

Nowo-otworzony MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH i SUKIEN pod Nr 484 przy ulicy Miodowej, w domu W. Kochanowskiego, wchód w bramę po prawej stronie, gdzie wyrabiają się Kapelusze, Czepek, Berety, Ubrania na głowę, Suknie, Kołnierzyki, Rękawki, wszystko na sposób Paryżki najwspanialszego modelu z Paryża sprowadzonego; przeto poleca się najuprzejmiej Szan: Damsom.

L. Bienkowska.

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, że Dobra CELEJÓW z przyległościami Strychów, Wierzechniów, Stok, Karmanowice, Bochotnica, Wrąbków, Witoszyn, położone w Powiecie Lubelskim Okręgu Kazmierskim Gub: Lubelskiej, sprzedane będą przez publiczną licytację w terminie 20 Lutego (4 Marca) r. b. o godzinie 10 z rana, w sali posiedzeń Banku Polskiego.

Szacunek ogólny ustanawia się na Rsr. 86,701 k. 50 czyli zł. 578,010 gr. 1.

Każdy chcąc kupna mający, obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadium Rsr. 8400 czyli zł 56,000 gotowizną lub w Listach Zastaw: z właściwymi kuponami.

Prócz pożyczki Towarz: Kredyt: Ziems: zł. 252,600 czyli Rsr. 37,890 wynoszącej, utrzymujący się przy kupnie Dobr, będzie miał pozostawioną do spłaty na gruncie procentem amortyzacyjnym 3%, obok zwyczajnego 5% summe Rub: sr. 24,000. Od reszty zaś szacunku, to jest od summy Rub: sr. 24,811 k. 50 licytacja rozpoczynać się będzie, i summe tę, tudzież to wszystko co w terminie licytacji wyżej nad tę summe postapieniem będzie, Nabywca zapłaci do Kassy Banku w gotowiznę, najdalej w ciągu dni 20 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu kontraktu odbytej licytacji, a to wraz z częścią pożyczki Tow: Kred: już umorzona. Dalsze warunki, chcąc kupna mający, przejrzeć może codziennie w Biurze Naczelnika Kancelarii Banku Polskiego, od godz: 10tej z rana do 2ej z południa. Można się także przekonać o stanie Dobr na gruncie.

Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski.
Naczelnik Kancelarii, Łubkowski.

100 ZŁ: NAGRODY, kto złoży w Drukarni Kurjera OBRACZKĘ złotą, z napisem: *Z błogostawieństwem Rodziców*, która zginęła.



WINO STARE WĘGERSKIE. Do sprzedania w M. Pow: Piotrkowie Gub: Warszaws., gdzie nie wielka jest partja tegoż Wina w butelkach z dawnych lat zakonserwowanego, iak to: z roku 1823, 1818 i 1811. po ś. p. To maszu Mukulowskiem pozostałego. Słowicie chcąc ostatecznie toż Wino wyprzedać z wolnej ręki, zawiadamiając o tem osoby chcące nabyć takowego, iż w każdym czasie mogą się zgłosić w Piotrkowie na miejscu w rynku w kamienicy pod Nr 5, i tamże Pani Mukulowska Wdowa, jest upoważniona od Sukcesorów podług spisu i cen niższych, w większej lub mniejszej ilości wyprzedać. — J. W.

SKLEP duży z mieszkaniem, i inne Stancje w dziedzińcu, do najęcia od Wielkiej Nocy, przy ulicy Żabiej Nr 950 B.

KANTOR

KORRESPONDENCJI, PROŚB i STRECEŃ,

przy ulicy Bednarskiej Nr 2680 w Hotelu Podlaskim.
Rządca Dobr, posiadający kaucją w gotowych pieniądzech zł. 5000, pragnie przyjąć odpowiedni obowiązek Rządcy Dobr. Przytem wielu innych Oficjalistów, do różnych prywatnych obowiązków; oraz Panny Dworskie uzdatnione w ręcznych robotach, zaopatrzone w chlubne świadectwa; wiadomość w powyższym Kantorze.

S. B.

Dzis rano zimna stopni 14. Wczoraj w południe 12.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 36ty raz *Indjana*. 16ty raz *Geldhab*.

Jutro w handlu *Ridla* przy ulicy Nowo-Senatorskiej, STOK-FISZ i SIELAWY.